

45. Jonasz – prorok nawrócenia



Prorok Jonasz działał w Królestwie Izraela. Bóg wezwał go, aby udał się do Niniwy i wzywał jej mieszkańców do nawrócenia. Jonasz jednak nie chciał wypełnić Bożego nakazu. Próbował uciec przed Bogiem i wsiadł na okręt, aby popłynąć w innym kierunku. Bóg zesłał potężną burzę, która zagroziła zatopieniem okrętu. Jonasz przyznał się przed załogą, że Pan Bóg jest zagniewany właśnie na niego. Chciał uratować niewinnych żeglarzy i nakazał im, aby wyrzucili go za burtę. Wtedy morze uspokoiło się. Potężna ryba połknęła proroka. Po trzech dniach wyrzuciła go na brzeg.

Bóg nakazał Jonaszowi jeszcze raz, aby udał się do Niniwy. Tym razem prorok, który sam przeżył własne nawrócenie, pokornie wypełnił Boży nakaz. Na wezwanie Jonasza wszyscy mieszkańcy pogańskiego miasta, zaczynając od króla, podjęli post i pokutę. Jonasz był przekonany, że Pan Bóg zniszczy grzeszne miasto. Stało się jednak inaczej.

Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej. (Jon 3, 10)

Niniwa – pogańska stolica Asyrii leżąca nad rzeką Tygrys.

Pogański – nie wierzący w jedyne Boga Jahwe.



45. Jonasz – prorok nawrócenia

Mieszkańcy Niniwy postanowili nawrócić się, czyli wrócić do Boga. Nawrócenie to świadoma decyzja zerwania z grzechem i zwrócenia się do Boga. Nawrócenie nie jest czymś jednorazowym. Trzeba nawracać się wciąż na nowo, ponieważ zdarza nam się ciągle popełniać grzechy. Człowiek nawrócony jest radosny i stara się czynić dobro. Dla Boga każdy człowiek jest bezcenny. Bóg jest gotowy przebaczyć grzechy każdemu bez względu na to, kim jest i jakie popełnił zło. Wystarczy tylko, że człowiek szczerze przeprosi Pana Boga za popełnione grzechy i postanowi poprawę.

Nie wiem, dokąd idę. Po prostu razem z innymi!



Jezus zapewnia nas:

**Ja jestem bramą.
Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie,
będzie zbawiony. (J 10, 9)**



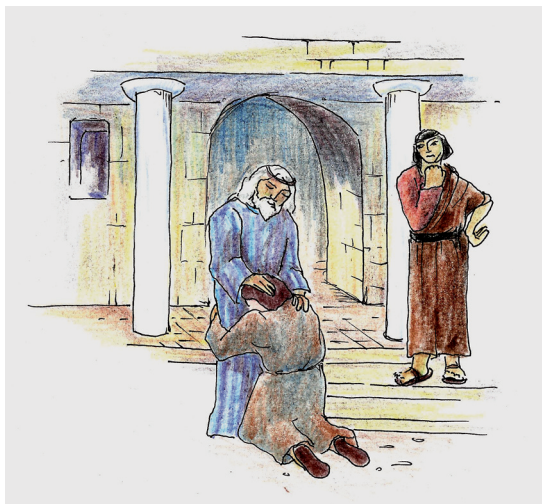
SCHODY NAWRÓCENIA

(czytaj kolejno od nr. 1)

1. **Przyznaję się w sercu do swojego grzechu.**
2. **Postanawiam uwolnić się od swojego grzechu.**
3. **Zwracam się do Boga w sakramencie pokuty.**
4. **Żyję zgodnie z wolą Bożą.**



45. Jonasz – prorok nawrócenia



*Proszę, wybacz mi Panie
wszystkie moje wady
i grzechy. Szczerze za nie
żałuję. Panie, Ty wiesz,
że Cię kocham.
Proszę, daj mi siłę,
abym przeciwstawiał się
pokusom i zawsze
trwał przy Tobie. Amen.*

- Jakiego Bożego nakazu nie chciał wypełnić prorok Jonasz?
Prorok Jonasz nie chciał udać się do Niniwy, aby wzywać jej mieszkańców do nawrócenia. Po własnym nawróceniu wypełnił jednak Boże polecenie.
- Czym jest nawrócenie?
Nawrócenie to świadoma decyzja zerwania z grzechem i powrotu do Boga. Musimy ją podejmować każdego dnia na nowo.

1. Zastanów się i zapisz w zeszycie, jakich złych zachowań uczniowie nie powinny popełniać w szkole.
2. Ułóż modlitwę, w której poprosisz Boga, aby pomógł ci każdego dnia unikać pokus, grzechów i nieustannie nawracać się do Niego.
3. Zastanów się, który warunek sakramentu pokuty mówi o zadośćuczynieniu. Napisz, czym jest zadośćuczynienie Panu Bogu, a czym jest zadośćuczynienie bliźniemu?
4. Odszukaj i zapisz w *Pamiętniku biblijnym*: Łk 15, 21–24.



46. Hiob – wierność w cierpieniu

Hiob był najwybitniejszym człowiekiem Wschodu, sprawiedliwym i prawym. Bardzo kochał Boga oraz unikał zła. Miał siedmiu synów, trzy córki, bardzo liczne stada owiec, wielbłądów i wołów. Często modlił się za swoje dzieci. Przepraszał też Boga za grzechy, które być może popełniły.



Szatan uważał, że Hiob jest wierny Bogu tylko dlatego, że jest otoczony szczególnym Bożym błogosławieństwem i niczego mu nie brakuje. Pomylił się, bo gdy zabrane zostało mu całe bogactwo oraz życie wszystkich dzieci, Hiob pozostał wierny Bogu, mówiąc:



„Nagi wyszedłem z łona matki i nagi tam wrócę. Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione!” (Hi 1, 21)

Szatan nie dał jednak za wygraną, postanowił zabrać Hiobowi zdrowie. Wkrótce całe ciało Hioba pokryło się trądem. Zbolały mężczyzna usiadł w popiele drapiąc swoje chore ciało skorupą.

Rzekła mu żona: „Jeszcze trwasz mocno w swej prawości? Złorzecz Bogu i umieraj!” Hiob jej odpowiedział: „Mówisz jak kobieta szalona. Dobro przyjęliśmy z ręki Boga. Czemu zła przyjąć nie możemy? W tym wszystkim Hiob nie zgrzeszył swymi ustami.” (Hi 2, 9–10)



46. Hiob – wierność w cierpieniu

Bóg wynagrodził hojnie wierność Hioba. Uzdrowił go i na nowo obdarzył majątkiem, który stał się dwa razy większy. Urodziło mu się jeszcze siedmiu synów i trzy córki.

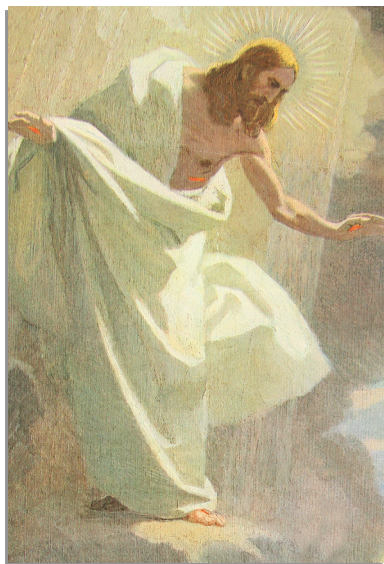
Hiob został wystawiony na bardzo ciężką próbę. W krótkim czasie stracił dzieci i cały majątek. Pozostał sam, chory, opuszczony przez wszystkich.

W tym ogromnym cierpieniu nie złorzeczył Bogu, nie odszedł od Niego. Jego wierność udowodniła szatanowi, że człowiek jest zdolny kochać Boga, nawet gdy nie wszystko układa się według jego planów.

Hiob przyjął cierpienie i ból ze względu na miłość do Boga.

Św. Jan Paweł II powiedział, że Bóg zgodził się doświadczyć

Hioba cierpieniem, aby wyka-
zać jego sprawiedliwość. To nie
było cierpienie za karę.



Sens cierpienia możemy odkryć poprzez krzyż Jezusa Chrystusa. Po bólu i śmierci nastąpiło zwycięstwo Chrystusa w Jego zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu.

Cierpienie nigdy nie jest dobrem. Bóg jednak czasami dopuszcza, abyśmy doświadczyli go w naszym życiu. Możemy przeżywać cierpienie zarówno ciała, jak i duszy. Zdarza się, że jesteśmy smutni, mamy trudności i kłopoty, coś nas boli. Najważniejszą sprawą jest wtedy,

abyśmy złączyli nasze cierpienia z cierpieniem Chrystusa. Tylko Bóg w swojej wszechmocy jest w stanie wyprowadzić z naszego cierpienia dobro. Możemy ofiarować nasze cierpienie w różnych intencjach: za Kościół, papieża, za rodzinę, o pokój na świecie, zgodę, nawrócenie grzeszników, za prześladowanych czy najbardziej potrzebujących.



46. Hiob – wierność w cierpieniu

Panie Jezu, naucz mnie przyjmować cierpienie. Otwieram przed Tobą drzwi mojego serca, łączę swoje cierpienie z Twoim cierpieniem. Wszystko, co jest we mnie bólem, smutkiem i udręką, składam w Twoich ranach, bo w Twoich ranach jest moje uzdrowienie. Proszę, wyprowadź z mojego cierpienia większe dobro. Amen.

Pamiętaj o modlitwie za ludzi cierpiących i chorych. Podtrzymuj ich na duchu i wspieraj w trudnych chwilach. Może Twoja obecność, uśmiech, życzliwość podniesie ich na duchu.



- Czym było cierpienie Hioba?

Cierpienie Hioba było próbą wierności Bogu. Człowiek może kochać Boga bezinteresownie.

- Co powinien zrobić człowiek z doświadczanym cierpieniem?

Człowiek doświadczane cierpienie, powinien ofiarować ukrzyżowanemu Chrystusowi i zaufać, że On może wyprowadzić z niego dobro.

1. W zeszycie dokończ zdania:

Gdy doświadczam cierpienia, powinienem o tym komuś ...

Moje cierpienie mogę ofiarować ...

Bóg w swojej doskonałości jest w stanie wyprowadzić z cierpienia ...

Gdy widzę cierpienie u drugiego człowieka, ...

2. Przepisz do *Pamiętnika biblijnego*: Mdr 1, 13.



47. Tobiasz – dobre uczynki



Jałmużna – dar ofiarowany ubogiemu.

W Księdze Tobiasza jest opisana historia ojca i syna, którzy nosili to samo imię. Ojciec Tobiasz był pobożnym i dobrym Izraelitą. Po uprowadzeniu do Niniwy, stolicy Asyrii, część życia musiał spędzić w niewoli. Podróżując do Medii, zostawił na przechowanie u przyjaciela Gabaela sakwę z dziesięcioma talentami srebra. Mieszkając na obczyźnie, pozostał wierny Bogu i z miłością pomagał rodakom dając im jałmużnę.

Ja, Tobiasz, chodziłem drogami prawdy i dobrych uczynków przez wszystkie dni mojego życia. (...) Dawałem mój chleb głodnym i ubranie nagim. A jeśli widziałem zwłoki kogoś z moich rodaków wyrzucone poza mury Niniwy, grzebałem je. (Tb 1, 3. 17)

Tobiasz potajemnie grzebiąc pomordowanych Izraelitów, złamał zakaz króla asyryjskiego. Został za to surowo ukarany. Zabrano mu majątek, a jego samego skazano na karę śmierci. Tobiasz musiał się ukrywać. Później Pan Bóg doświadczył go ślepotą. Tobiasz myślał, że niedługo umrze, dlatego wezwał do siebie syna i nakazał mu, aby zawsze w życiu pamiętał na pierwszym miejscu o Bogu i dobrze postępował wobec ludzi. Potem posłał syna, aby znalazł zaufanego towarzysza i razem z nim wyruszył do Gabaela po zostawiony u niego na przechowanie majątek. Młody Tobiasz bardzo szybko znalazł towarzysza, który znał drogę do Medii i zgodził się iść razem z nim. Był nim młodzieniec o imieniu Azariasz. Ojciec obiecał mu zapłatę za opiekę nad synem i pożegnał ich słowami:

«Niech będzie z tobą błogosławieństwo, bracie! (...) Dziecko, przygotuj się do drogi i idź razem z bratem twoim, a Bóg, który jest w niebie, niech was ma w swej opiece (...).» (Tb 5, 17)

Wyruszyli w drogę razem z psem. Na pierwszym noclegu, nad rzeką Tygrys, Tobiasz na polecenie Azariasza, pochwycił rybę, próbującą odgryźć mu nogę i zachował jej żółć, serce oraz wątrobę, które były lekar-



47. Tobiasz – dobre uczynki

stwem. Mięso ryby posłużyło im jako pożywienie. Po dotarciu do Medii, Azariasz postanowił, że zanocej u Raguela, ojca Sary, który należał do rodu Tobiasza. Sara była bardzo nieszczęśliwą kobietą, ponieważ zaraz po ślubie zmarło kolejno siedmiu jej mężów zabitych przez złego ducha. Azariasz doradził Tobiaszowi, aby pojął za żonę właśnie Sarę, ponieważ w ten sposób wypełni wolę ojca, który chciał, aby jego syn ożenił się z kobietą należącą do rodziny. Azariasz doradził jeszcze Tobiaszowi, aby w komnacie ślubnej spalił część serca i wątroby zabitej ryby, ponieważ wtedy przegoni złego ducha. Nakazał mu również modlitwę oraz zawierzenie siebie i żony Bogu. Słowa Azariasza wypełniły się, a Tobiasz został szczęśliwym mężem Sary. Wesele trwało czternaście dni. Tobiasz posłał Azariasza do Gabaela, aby odebrał od niego pozostawiony na przechowanie majątek i sprowadził również jego samego na wesele. Potem Raguel pozwolił wrócić Tobiaszowi do ojca. Razem z nim pozwolił odejść Sarze i obdarował ich połową swego majątku. Tobiasz i Azariasz wyprzedzili Sarę, aby wszystko przygotować w domu na jej powitanie. Zachowana żółć ryby uzdrowiła chore oczy ojca Tobiasza, który bardzo rozradował się małżeństwem syna. Wśród wszystkich Żydów mieszkających w Niniwie nastał czas radości. Rodzina Tobiasza postanowiła wynagrodzić Azariasza, oddając mu połowę całego majątku. Wtedy Azariasz wyznał:

„Uwielbiajcie Boga i wystawiajcie Go przed wszystkimi żyjącymi za dobrodziejstwa, jakie wyświadczył wam (...) Odkryję przed wami całą prawdę (...): gdy ty i Sara modliliście się, ja przypomniałem błagania wasze przed majestatem Pańskim, a także, gdy grzebałeś zmarłych (...) ja zostałem posłany, aby cię wypróbować. Równocześnie posłał mnie Bóg, aby uzdrowić ciebie i twoją synową Sarę. Ja jestem Rafał, jeden z siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzą przed majestat Pański”. (Tb 12, 6–15)

Bóg wynagrodził dobro Tobiasza posyłając jego rodzinie anioła. Rafał pomógł bezpiecznie przebyć drogę oraz uzdrowił Sarę i ojca, dlatego wielu z nas prosi go, aby wstawiał się w modlitwie za nami wypraszając u Boga zdrowie naszej duszy i ciała, a także o opiekę w czasie podróży i szczęśliwe dotarcie do celu.

Tobiasz – ojciec i Tobiasz – syn są dla nas wzorem wypełniania dobrych uczynków, które możemy wykonywać względem ciała i duszy drugiego człowieka. W ten sposób możemy potwierdzić naszą wiarę.



47. Tobiasz – dobre uczynki

Pan Jezus zapewnia nas: „(...) **Wszystko, co učiniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście učinili**”. (Mt 25, 40)

„Kim jest dla mnie Jezus Chrystus?
Głodnym, którego trzeba nakarmić.
Spragnionym, którego trzeba napić.
Nagim, którego trzeba przyodziać.
Bezdomnym, którego trzeba przyjąć.
Chorym, którego trzeba uleczyć.
Samotnym, którego trzeba kochać.
Niechcianym, którego trzeba chcieć.
Trędowatym, któremu trzeba obmyć rany.

Żebrakiem, któremu trzeba dać uśmiech.
Chorym umysłowo, którego trzeba bronić.
Maluczkim, którego trzeba objąć.
Niewidomym, którego trzeba prowadzić.
Niemym, za którego trzeba mówić.
Kaleką, z którym trzeba iść.
Więźniem, którego trzeba odwiedzić.
Staruszką, któremu trzeba służyć.”

(Bł. Matka Teresa z Kalkuty)

■ O czym pamiętał Tobiasz?

Tobiasz pamiętał o wypełnianiu dobrych uczynków. W ten sposób dał świadectwo wiary w Boga.

■ Jakie są rodzaje uczynków miłosierdzia?

Mamy uczynki miłosierdzia względem ciała bliźniego i względem duszy bliźniego.

1. Podziel wymienione uczynki na te, które możemy wykonać względem ciała i te, które możemy wypełnić względem duszy bliźniego. Dopisz do każdego z nich przykład realizacji.

Nieumiejętnych pouczać. Głodnych nakarmić. Więźniów pocieszać. Wątpiącym dobrze radzić. Spragnionych napić. Grzeszących upominać. Umarłych pogrzebać. Urazy chętnie darować. Nagich przyodziać. Strapionych pocieszać. Chorych nawiedzać. Krzywdy cierpliwie znosić. Podróżnych w dom przyjąć. Modlić się za żywych i umarłych.

2. Zapisz w *Pamiętniku biblijnym*: Jk 2, 26.

3. Odmów wieczorem modlitwę do św. Rafała Archanioła.

Rafale Archaniolu, który czuwasz przed majestatem Bożym i z polecenia Stwórcy byłeś przewodnikiem w niebezpiecznej wędrówce Tobiasza. Czuwaj nad drogami naszego życia, ostrzegaj przed niebezpieczeństwami, jakie nas zgubić mogą. Ty odpędzałeś demony i uzdrowiałeś mocą Bożą. Broń nas przed uległością złu, a gdy zdrowie i życie nasze zagrożone będzie, wstawiaj się za nami u Boga, przedstawiaj nasze sprawy i bądź nam pomocny. Amen.



48. Daniel – wierność w ucisku

Wśród Izraelitów, których król Nabuchodonozor wprowadził do niewoli babilońskiej, znajdowali się młodzieńcy z rodziny królewskiej. Władca kazał najzdolniejszych spośród nich wychować na swoim dworze. Kształcono ich i uczono miejscowego pisma i języka. Mieli jeść to samo, co podawano na królewskim stole.



Wśród młodzieńców byli Daniel, Chananiasz, Miszael i Azariasz. Nadzorca nadał im nowe imiona: Danielowi – Belteszassar, Chananiaszowi – Szadrak, Miszaelowi – Meszak, Azariaszowi zaś Abed-Nego. Młodzieńcy postanowili, że nie będą jeść pokarmów z królewskiego stołu, których zakazują przepisy Prawa. Poprosili przełożonego, aby podawał im tylko same jarzyny. Przełożony obawiał się, że taka dieta spowoduje ich niedożywienie, a on sam przypłaci to życiem. Daniel poprosił go o dziesięć dni próby. Przełożony zgodził się na to i po wyznaczonym czasie przekonał się, że czterech młodzieńców wyglądało lepiej i zdrowiej, niż pozostali. Odtąd jedli tylko to, na co pozwalały przepisy Prawa. Po ustalonym czasie zostali przyjęci na służbę przy królu Nabuchodonozorze.

Dał zaś Bóg tym czterem młodzieńcom wiedzę i umiejętność wszelkiego pisma oraz mądrość. (Dn 1, 17)

Król Nabuchodonozor nakazał sporządzić złoty posąg bożka. Zarządził, aby każdego, kto nie odda mu pokłonu, wrzucić do rozpalonego pieca. Szadrak, Meszak i Abed-Nego pozostali wierni jednemu i prawdziwemu Bogu. Król kazał ukarać ich zgodnie z tym, co wcześniej oznajmił. Bóg wynagrodził wierność młodzieńców i płomienie nie wyrządziły im żadnej krzywdy.

Nabuchodonozor powiedział na to: „Niech będzie błogosławiony Bóg Szadraka, Meszaka i Abed-Nega, który postął swego anioła, by uratował swoje sługi. (...) Bo nie ma innego Boga, który by mógł zapewnić ratunek, jak Ten”. (Dn 3, 95–96)



48. Daniel – wierność w ucisku

Daniel wypełniał swoją służbę bardzo sumiennie i uczciwie. Wkrótce został jednym z najwyższych urzędników króla Dariusza. Jego współpracownicy zazdrościli mu zaufania, jakim darzył go król. Obmyślili spisek przeciwko niemu i poprosili króla, aby wydał zarządzenie, że ktokolwiek w ciągu trzydziestu dni zanosiłby prośbę do jakiegoś boga lub człowieka poza królem, zostanie wrzucony do jaskini lwów.



Spisek – podstęp.

Daniel jednak nie przestrzegał wydanego zarządzenia i w dalszym ciągu trzy razy dziennie modlił się w swoim pokoju do Pana Boga. Spiskowcy natychmiast donieśli o tym królowi. Król zasmucił się, jednak nakazał wrzucić Daniela do jaskini lwów. Następnego dnia przekonał się z radością, że lwy nie pożarły Daniela. Rozkazał go natychmiast uwolnić i postanowił:

Wydamę niniejszym dekret, by na całym obszarze mojego królestwa odczuwano lęk i drżenie przed Bogiem Daniela. Bo On jest Bogiem żyjącym i trwa na wieki. On ratuje i uwalnia, dokonuje znaków i cudów na niebie i na ziemi. On uratował Daniela z mocy lwów. (Dn 6, 27–28)

Spiskowców zaś i ich rodziny nakazał wrzucić do jaskini lwów.

Izraelici mieli bardzo dokładne przepisy określające, z których zwierząt wolno im spożywać mięso, a z których nie (Kpł 11). Daniel i jego przyjaciele zachowywali nakazy Boże. Były one ważniejsze niż nakazy ludzi. Mimo groźących im kar pozostali wierni Bogu i prawom swojej religii.

Chrześcijan nie obowiązują starotestamentalne przepisy dotyczące zakazu spożywania mięsa z niektórych zwierząt. W ciągu roku liturgicznego przeżywamy jednak dni i okresy, w których ze względu na miłość do Boga rezygnujemy z niektórych pokarmów czy przyjemności albo robimy różne postanowienia. Zobowiązuje nas do tego IV przykazanie kościelne:

Zachowywać nakazane posty i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, a w czasie Wielkiego Postu powstrzymać się od udziału w zabawach.



48. Daniel – wierność w ucisku

Dniem postnym i pokutnym jest dla nas każdy piątek – dzień śmierci Pana Jezusa. W tym dniu powstrzymujemy się od spożywania pokarmów mięsnych. Okresem pokutnym jest Wielki Post, w którym rozważamy mękę Pana Jezusa i przygotowujemy się do Świąt Wielkanocnych. W tym czasie zobowiązani jesteśmy do powstrzymania się od udziału w zabawach, aby nasze serca bardziej zwrócić ku Bogu. Czynimy różne postanowienia np.: rezygnujemy z jedzenia słodczy, oglądania telewizji czy korzystania z komputera. To też jest pewien rodzaj postu.



Każdy, kto robi postanowienia i stara się pościć wie, iż nie jest to łatwe do spełnienia. Jest to jednak prawdziwy trening dla naszej woli. Jeżeli będziemy potrafili odmówić sobie kawałka czekolady czy oglądania telewizji, to w ten sposób możemy wzmocnić naszą wolę i łatwiej będzie nam w przyszłości odsunąć pokusę czy zachętę do zła – grzechu.

Pan Jezus powiedział:

Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny. (Łk 16, 10)

Szczególnym rodzajem postu jest post eucharystyczny – powstrzymanie się z miłości do Pana Jezusa od spożywania jakichkolwiek pokarmów i napojów (z wyjątkiem wody i lekarstwa) na godzinę przed przystąpieniem do Komunii Świętej.

- W jaki sposób Daniel i jego przyjaciele dochowali wierności Bogu?

Daniel i jego przyjaciele pamiętali o modlitwie i przestrzegając przepisów Prawa, spożywali tylko dozwolone potrawy.

- Dlaczego należy robić i wypełniać postanowienia ze względu na Boga?

Wypełnianie postanowień umacnia naszą wolę i pomaga w dochowaniu wierności Panu Bogu.

1. Przypomnij sobie przykazania kościelne.
2. Napisz hasło reklamujące wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych lub postanowienia wielkopostne.
3. Odszukaj i zapisz w *Pamiętniku biblijnym*: Mk 13, 13.



49. Ezechiel – prorok wyzwolenia z niewoli

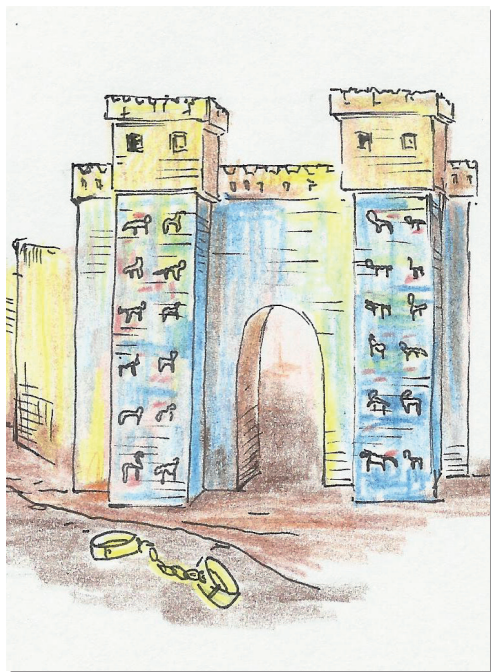
Babilończycy, w czasie pierwszego i drugiego najazdu na Jerozolimę, uprowadzili do niewoli wielu Izraelitów. Całe rodziny musiały opuścić swoje domy i zamieszkać w obcym kraju.

Szczególne zadanie, wśród Izraelitów będących w niewoli, miał do spełnienia prorok Ezechiel, który pochodził z rodziny kapłańskiej i sam był kapłanem. Do niewoli babilońskiej dostał się już w czasie pierwszego najazdu, wraz z królewskim dworem. Zamieszkał razem z izraelskimi wygnańcami. Jego imię oznacza „Bóg umacnia”. Bóg wezwał Ezechiela do misji, którą pełnił przez ponad dwadzieścia lat, słowami:

«Synu człowieczy, posyłam cię do synów Izraela, do ludu buntowników, którzy Mi się sprzeciwili. (...) Przekażesz im moje słowa: czy będą słuchać, czy też zaprzestaną, bo przecież są buntownikami. (...) Otwórz usta swoje i zjedz, co ci podam». Popatrzyłem, a oto wyciągnięta była w moim kierunku ręka, w której był zwój księgi. (...) Zjadłem go, a w ustach moich był słodki jak miód. (Ez 2, 3.7–9; 3, 3)

Przez proroka Ezechiela Bóg umacniał wiarę Izraelitów, dodawał im otuchy i zapowiadał wyzwolenie z niewoli. Dzięki jego słowom Naród Wybrany mógł żyć nadzieją, że kiedyś powróci w rodzinne strony, znowu będzie jednym narodem i odbuduje świątynię.

Tak mówi Pan Bóg: Oto wybieram Izraelitów spośród ludów, do których pociągnęli, i zbieram ich ze wszystkich stron, i prowadzę ich do ich kraju. I uczynię ich jednym ludem w kraju, na górach Izraela, i jeden król będzie nimi wszystkimi rządził, i już nie będą tworzyć dwóch narodów, i już nie będą podzieleni na dwa królestwa. I już nie będą się kłaść swymi bożkami i wstrętnymi kultami, i wszelkimi odstępstwami. Uwolnię ich od wszystkich ich wiarołomstw, którymi zgrzeszyli, oczyszczę ich i będą moim ludem, Ja zaś będę ich Bogiem. (Ez 37, 21–23)



49. Ezechiel – prorok wyzwolenia z niewoli



Wyzyskiwanie

– nieuczciwe korzystanie z umiejętności i pracy drugiego człowieka.



Niewola babilońska trwała 70 lat. Król Cyrus pozwolił Izraelitom wrócić do ojczyzny i odbudować w Jerozolimie zburzoną świątynię. Oddał też wszystkie naczynia świątynne zrabowane przez Nabuchodonozora. Żydzi uświadomili sobie wtedy swą niewierność wobec Pana Boga i żałując za grzechy na nowo zwrócili swoje serce do Niego. Był to dla nich czas pokuty i nawrócenia.

Człowiek będący w niewoli nie może o wszystkim decydować sam. To inni ludzie decydują za niego, gdzie będzie mieszkał, w jakim języku będzie mówił i co będzie mógł robić. Ci, którzy o tym decydują, nie kierują się miłością, ale chęcią panowania i wyzyskiwania człowieka, który podlega ich władzy.

Od zniewolenia ciała jednak dużo gorsze jest zniewolenie duszy człowieka. Ma ono miejsce wtedy, gdy człowiek pozwala, by w jego duszy panował grzech zamiast dobra. Wówczas człowiek oddala się od Boga.

Ludzkie serce może zostać zniewolone np. przez zazdrość, niezgodę, chciwość, zawiść, lenistwo, nieczystość, czary, gniew, nienawiść, różne nałogi czy pychę.



Pan Bóg bardzo nas kocha i nie chce, byśmy pozostawali w niewoli grzechu. Zesłał nam swojego Syna, Jezusa Chrystusa, który umarł na krzyżu i wysłużył nam dar wolności od grzechu.

Jezus daje nam konkretną pomoc, abyśmy mogli żyć w wolności od grzechu. Jest nią sakrament pokuty. Gdy z żalem wyznajemy nasze grzechy i pragniemy nawrócenia, Bóg przez swoje przebaczenie uwalnia nas z grzechów i chce nam pomóc, byśmy ich więcej nie popełniali. Najpierw musimy przyznać się przed Bogiem do popełnionych grzechów. Zdarza się bowiem, że nie dostrzegamy zła w naszym życiu albo uważamy je za normalność. Trzeba więc



49. Ezechiel – prorok wyzwolenia z niewoli

zrobić rachunek sumienia, który jest pierwszym warunkiem sakramentu pokuty. Robimy go nie tylko przed przystąpieniem do sakramentu pokuty, ale codziennie wieczorem, aby przeprosić Boga za popełnione grzechy.



Panie, to jest mój grzech. Proszę, wyzwól mnie z niego, abym nie popadł w jego niewolę. Amen.

W czasie rachunku sumienia zastanówmy się nie tylko nad popełnionym złem, ale także nad uczynionym dobrem. Czy w naszym życiu są obecne: radość, łagodność, miłość, cierpliwość, pokój, opanowanie, uprzejmość, dobroć, wierność? (Ga 5, 22–23)

■ Kim był Ezechiel?

Ezechiel był prorokiem, który zapowiadał Izraelitom wyzwolenie z niewoli.

■ Co jest naszą niewolą?

Naszą niewolą jest życie w grzechu.

1. Zastanów się wieczorem, co dzisiaj było dobre w twoim życiu, a co było grzechem. Pamiętaj, aby twój każdy dzień kończył się rachunkiem sumienia.
2. Odszukaj i zapisz w *Pamiętniku biblijnym*: Ga 5, 1.



50. Machabeusze – walka o wolność

Izraelici po powrocie z niewoli babilońskiej pozostawali pod panowaniem perskim, potem kolejno: macedońskim, egipskim i syryjskim. W 169 r. przed Chr. władca Syrii, Antioch, najechał na Jerozolimę, ograbił świątynię i nakazał w niej czcić bożka Baala. Wydał dokument, w którym zakazał Izraelitom zachowywać dawne zwyczaje i przepisy religijne oraz obchodzić święta. Wszyscy pod groźbą kary śmierci mieli czcić pogańskie bożki, których posągi kazał wznosić w miastach.

Izraelici, którzy nie chcieli wyrzec się swojej wiary, byli prześladowani. Wielu z nich zginęło śmiercią męczeńską.

W Piśmie Świętym jest opisane męczeństwo starca Eleazara oraz matki i jej siedmiu synów, którzy woleli umrzeć, niż wyrzec się wiary w jedyne Boga Jahwe i zdradzić Jego nakazy.

Siedmiu braci razem z matką również zostało schwytanych. Bito ich biczami i rzemieniami, gdyż król chciał ich zmusić, aby skosztowali winy zakazanej przez Prawo. Jeden z nich, przemawiając w imieniu wszystkich, tak powiedział: „O co pragniesz zapytać i czego dowiedzieć się od nas? Jesteśmy bowiem gotowi raczej zginąć, aniżeli przekroczyć ojcyste prawa”. Przede wszystkim zaś godna podziwu i trwałej pamięci była matka. Przyglądała się ona w ciągu jednego dnia śmierci siedmiu synów i zniosła to mężnie. Nadzieję bowiem pokładała w Panu. (2 Mch 7, 1–2. 20)

Część Izraelitów przystąpiła do walki zbrojnej w obronie swojej wiary. Wybuchło powstanie, na czele którego stanął najpierw kapłan Matatiasz, a potem po kolei jego synowie: Juda Machabeusz, Jonatan i Szymon. Izraelici wyzwolili się spod władzy królów syryjskich. Odtąd mogli wyznawać wiarę w jedyne Boga.



Powstanie – walka ludności z władzą w obronie swojej wolności.



50. Machabeusze – walka o wolność

Nie tylko Izraelici byli prześladowani za wiarę. W pierwszych wiekach istnienia Kościoła oddawali swoje życie za wiarę mężczyźni, kobiety, a nawet małe dzieci. Nie chcieli złożyć ofiary rzymskim bóstwom lub oddać cesarzom czci boskiej. **Wiarą**



w Zbawiciela Jezusa Chrystusa była dla nich cenniejsza niż życie.

Prześladowania chrześcijan miały miejsce w różnych okresach historycznych. Szczególnie często doświadczali ich misjonarze i ci, którzy przyjęli z ich ręki chrzest. Czasy prześladowania chrześcijan nie skończyły się. Również dziś w wielu miejscach na świecie są palone kościoły i krzyże, giną ludzie za to, że wierzą w Chrystusa Zbawiciela. W niektórych krajach nie można mieć w domu Biblii, różańca, czy nosić medalika. Są kraje, w których nawrócenie się na chrześcijaństwo jest surowo zakazane. Powinniśmy w modlitwie prosić, aby na całym świecie chrześcijanie mogli wyznawać swoją wiarę oraz by Pan Bóg udzielił daru odwagi prześladowanym.

Organizacja Pomoc Kościołowi w Potrzebie podaje, że w XX wieku zamordowano za wiarę 45 milionów chrześcijan, czyli 455 tys. wiernych umierało każdego roku, 1246 – każdego dnia. Współcześnie do prześladowań chrześcijan dochodzi w ponad 70 krajach na świecie. Rocznie za wiarę w Chrystusa oddaje swoje życie około 150–170 tys. wiernych. (www.pkwp.org)

Ludzi, którzy oddają swoje życie lub cierpią prześladowania za wiarę nazywamy **męczennikami**.

Często przedstawia się ich na obrazach lub rzeźbach z palmą męczeństwa w ręku. Taki znak trzyma również w ręce bł. José Sánchez del Río, czternastoletni Meksykanin, który w 1928 r. w czasie prześladowań został zabity, ponieważ nie chciał się wyrzec Chrystusa. Przed śmiercią wyznał: „Viva Cristo Rey!”, co znaczy:

„Niech żyje Chrystus Król!”



50. Machabeusze – walka o wolność

W chrześcijaństwie męczennicy są traktowani od początku jako najwierniejsi świadkowie wiary w Jezusa Chrystusa. Z tego powodu są stawiani jako wzór wierności Bogu.

My nie musimy obawiać się prześladowań za wiarę, ale często nie potrafimy przyznać się do Jezusa.

Panie, pomóż mi każdego dnia być Twoim świadkiem.

Spraw, abym miał odwagę:

- przezegnać, się przechodząc obok kościoła czy krzyża,*
- pomodlić się na stołówce przed obiadem,*
- powiedzieć koledze, że przyjdę do niego później, bo najpierw idę na Mszę św. szkolną. Amen.*



- Co się stało z matką machabejską i jej synami?

Matka machabejska i jej siedmiu synów wolało umrzeć śmiercią męczeńską niż zdradzić Boga i wyprzeć się wiary w Niego.

- Kim są męczennicy?

Męczennicy to ludzie, którzy oddają swoje życie lub cierpią prześladowania za swoją wiarę.

1. Napisz, dlaczego w naszych czasach wielu niewinnych ludzi oddaje życie za wiarę.
2. Ułóż modlitwę, w której poprosisz Boga, aby wszyscy chrześcijanie mogli bez przeszkód wyznawać swoją wiarę.
3. Przepisz do *Pamiętnika biblijnego* słowa matki machabejskiej, które kieruje do swojego najmłodszego syna: 2 Mch 7, 29.



51. Oczekiwanie Zbawiciela



Machabejczycy wywalczyli wolność dla Izraelitów. Jednak ich następcy zaczęli toczyć spory i walki o władzę. Wkrótce Rzymianie wykorzystali sytuację i zajęli ziemię Narodu Wybranego. Cesarz rzymski stał się prawdziwym zwierzchnikiem Izraelitów. W 37 r. przed Chr. mianował Heroda królem. Nie pochodził on z Narodu Wybranego, ale był Idumejczykiem. Na tronie żydowskim zasiadł więc cudzoziemiec. Spełniły się słowa patriarchy Jakuba – zostało odjęte berło od Judy i przeszło w ręce pogan. Nastąpiły czasy, w których miał przyjść na ziemię zapowiadany Zbawiciel.

Izraelici od powrotu z niewoli babilońskiej nie popadli już w bałwochwalstwo, ale ich serca były daleko od Boga. Kłócili się między sobą o różne sprawy związane z religią.

Pobożni ludzie z coraz większym utęsknieniem modlili się o przyjście Mesjasza. Większość Izraelitów uważała, że Mesjasz będzie wielkim wodzem, który uwolni ich spod panowania rzymskiego. Nie wyobrażali sobie, że będzie on Odkupicielem z grzechu, Nauczycielem prawdy i dobra. Ich modlitwy zostały wysłuchane - narodził się Syn Boży, Jezus Chrystus.

„Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”. (J 3, 16)

W wydarzeniach Starego Testamentu Pan Bóg przygotowywał ludzi na przyjście swojego Syna i założenie Kościoła przez starotestamentalne figury i proroctwa.



51. Oczekiwanie Zbawiciela

Wybrane figury

1. Pana Jezusa

- Melchizedek – był kapłanem,
- Izaak – miał być złożony Bogu w ofierze,
- Mojżesz – prowadził Naród Wybrany do Ziemi Obiecanej,
- Jonasz – trzy dni przebywał we wnętrzu ryby,
- baranek paschalny – jego krew ocaliła Izraelitów od śmierci pierworodnych.

3. Kościoła – wspólnoty ludzi

- Arka Noego – była ratunkiem w czasie potopu.

2. Krzyża

- drzewo życia – jego owoce dawały życie wieczne,
- słup z węzłem miedzianym – kto na niego spojrzał, był wybawiony od śmierci przez ukąszenie.

4. Sakramentów

- chrztu świętego – uzdrowienie Naamana, którego woda z Jordanu oczyściła z trądu,
- Mszy świętej – złożona ofiara Melchizedeka,
- Komunii świętej – manna, która była pokarmem w czasie wędrówki przez pustynię.

5. Nieba

- Ziemia Obiecana – do niej wędrowali Izraelici przez pustynię.



51. Oczekiwanie Zbawiciela

Wybrane przepowiednie odnoszące się do Pana Jezusa

„A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! Z ciebie mi wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności.” (Mi 5, 1)

„Pan sam da wam znak: Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel.” (Iz 7, 14)

I wyrośnie różdżka z pnia Jesego, wypuści się odrośl z jego korzeni. (Iz 11, 1)

Jednak Pan rzekł do mnie: „Wrzuć do skarbony tę nadzwyczajną zapłatę, której w ich przekonaniu byłem godzien”. Wziąłem więc trzydzieści srebrników i wrzuciłem je do skarbony domu Pańskiego. (Za 11, 13)

Będą patrzeć na tego, którego przebili, i boleć będą nad nim, jak się boleje nad jedynakiem, i płakać będą nad nim, jak się płacze nad pierworodnym. (Za 12, 10)

„Powstanie On i paść będzie mocą Pańską, w majestacie imienia Pana Boga swego. Osiądną wtedy, bo odtąd rozciągnie swą potęgę aż po krańce ziemi.” (Mi 5, 3)

„Naród kroczący w ciemnościach ujrzął światłość wielką; Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, na Jego barkach spoczęła władza. Nazwano Go imieniem: Przedziwny Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Księżę Pokoju. Wielkie będzie Jego panowanie w pokoju bez granic (...).” (Iz 9, 1. 5–6)

Dręczono Go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak On nie otworzył ust swoich. (Iz 53, 7)

Przebodli ręce i nogi moje, policzyć mogę wszystkie moje kości. A oni się wpatrują, sycą mym widokiem; moje szaty dzielą między siebie i los rzucają o moją suknię. (Ps 22, 17–19)

